

Sygn.akt III AUa 547/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka

SA Maryla Pannert

Protokolant: Barbara Chilimoniuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 listopada 2013 r. w B.

sprawy z odwołania J. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury wcześniejszej

na skutek apelacji wnioskodawcy J. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 lutego 2013 r. sygn. akt IV U 1742/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 547/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 7 maja 2012 roku odmówił J. R. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych w warunkach szczególnych. Kolejną decyzją z dnia 25 maja 2012 roku organ rentowy uchylił decyzję z dnia 7 maja 2012 roku, ale ponownie odmówił J. R. prawa do tegoż świadczenia, przy czym w tej drugiej decyzji organ rentowy uznał wnioskodawcy za wykazany okres pracy w szczególnych warunkach wynoszący 10 lat, 3 miesiące i 23 dni.

W odwołaniu od powyższych decyzji J. R. wniósł o ich zmianę i przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia. Wnioskodawca domagał się przy tym, uznania mu okresów jego zatrudnienia : od dnia 19 marca 1990 roku do dnia 31 października 1991 roku, od dnia 24 września 1984 roku do dnia 31 października 1988 roku oraz od dnia 4 listopada 1991 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku jako okresów pracy w warunkach szczególnych.

Sprawy z obu odwołań Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 12 lipca 2012 r. połączył do łącznego rozpoznania (k.9).

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie odwołania oddalił (k. 96). W świetle ustaleń tego Sądu w dniu 2 kwietnia 2012 roku wnioskodawca J. R., urodzony dnia (...), pozostający w stosunku pracy w (...) sp.

z o.o. w O., złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Do wniosku dołączył świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych u następujących pracodawców i w podanych okresach:

1. od 1.01.1978 roku do 30.10.1979 roku w PPUH (...) SA w B. na stanowisku montera - mechanika wykonującego pracę w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych, oraz od 10.12.1982 roku do 22.09.1984 roku - na stanowisku spawacza wykonującego prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym i gazowym;
2. od 19.03.1990 roku do 31.10.1991 roku w (...) SA w O. na stanowisku ślusarza - spawacza; od 24.09.1984 roku do 31.10.1988 roku - na stanowisku ślusarza, spawacza elektrycznego;
3. od 4.11.1991 roku do 31.12.1998 roku w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w O. na stanowisku spawacza.

Decyzją z dnia 7 maja 2012 roku, zaskarżoną w niniejszej sprawie, organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury, a w uzasadnieniu tej decyzji wskazał, że skarżący nie udokumentował okresu 15-tu lat pracy w warunkach szczególnych, a jedynie: 7 lat, 8 miesięcy i 21 dni takiej pracy. Organ nie uznał świadectw pracy w warunkach szczególnych wystawionych przez (...) w O. i (...) w O. z uwagi na braki formalne w tych dokumentach.

17 maja 2012 roku ubezpieczony złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych pismo, do którego dołączył nowe świadectwo pracy w warunkach szczególnych z dnia 11 maja 2012 roku wystawione przez (...) sp. z o.o. w O. dokumentujące zatrudnienie J. R. we wskazanym wyżej okresie na stanowisku spawacza. Na tej podstawie organ rentowy kolejną decyzją z dnia 25 maja 2012 roku, również zaskarżoną w niniejszej sprawie, odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu podniósł, iż odwołujący udowodnił okres pracy w tych warunkach w wymiarze: 10 lat, 3 miesiące i 23 dni (dowód: plik II akt ZUS ENM 023021383).

Sąd Okręgowy ustalił, iż odwołujący J. R. w okresie od dnia 24 września 1984 roku do dnia 31 marca 1989 roku był zatrudniony w Zakładzie (...) w O. (obecnie (...) S.A. w O.) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku: ślusarz - spawacz, w tym od dnia 1 listopada 1988 roku - na stanowisku: ślusarz narzędziowy (dowód: świadectwo i pracy k. 2 akt osobowych na k. 20 akt sprawy). W okresie od dnia 19 marca 1990 roku do dnia 31 października 1991 roku był zatrudniony w tym zakładzie na stanowisku: ślusarz - spawacz (dowód: świadectwo pracy k. 12 akt osobowych na k. 20 akt sprawy). Ubezpieczony został przyjęty do pracy u wskazanego pracodawcy (o co sam wnosił - dowód: podanie o pracę na k. 25 akt osobowych - k. 20 akt sprawy) na stanowisko: ślusarz - spawacz i tak określony rodzaj wykonywanej przez niego pracy jest powielany w całej dokumentacji zawartej w aktach osobowych ubezpieczonego. W tym czasie skarżący legitymował się ukończonym w dniu 22 kwietnia 1978 roku podstawowym kursem spawania elektrycznego (dowód: książeczka spawacza k. 40 akt sprawy). W dniu 8 maja 1990 roku (...) w O. zawarł z odwołującym umowę, mocą której zobowiązał się do skierowania go na kurs spawania w osłonie argonu (umowa k. 20 akt osobowych na k. 20 akt sprawy), który ubezpieczony ukończył w dniu 28 czerwca 1990 roku uzyskując ocenę dodatnią (książeczka spawacza k. 40 akt sprawy). Z tym dniem mógł wykonywać czynności w zakresie spawania w osłonie argonu (zeznania Z. Z. k. 43 akt sprawy). (...) w O. przyjmował do pracy jedynie na stanowiska dwuzawodowe tj. ślusarz - spawacz. W sytuacji, gdy pracownik miał wątpliwości dotyczące zakresu wykonywanej przez niego pracy, na jego uzasadniony wniosek kierownik działu kadr dokonywał stosownych zmian w zakresie zajmowanego przez niego stanowiska. Hala, na której wykonywano pracę była podzielona na trzy części oddzielone od siebie przegrodami dźwiękochłonnymi: pierwsza - dla spawaczy, druga - dla tokarzy i frezerów i trzecia - spawaczy blach chromoniklowych (dowód: zeznania H. K., S. S., Z. Z. na k. 41v-43 akt sprawy). Wykonywano tam transportery, przenośniki kubełkowe i do linii rozlewniczych. Zadaniem ślusarzy było skręcanie śrubami przenośników. Mogli to robić również spawacze. Natomiast ślusarze nie mogli spawać, choć były przypadki, gdy ślusarz spawał (dowód: zeznania S. D. k. 62v-63 i M. T.k. 63v akt sprawy).

Wnioskodawca pozostawał w zatrudnieniu w (...) w O. do dnia 10 lipca 2012 roku (świadectwo pracy k. 8 akt sprawy).

Rozważając powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, nr 153, poz.

1227 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku (skarżący urodził się w dniu 28 kwietnia 1952 roku) przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40 tj. 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999 roku osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn tj. 15 lat oraz
2. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 tj. 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Emerytura, o której mowa powyżej, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (art. 184 ust. 2 ustawy).

Dla celów ustalenia powyższych uprawnień za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się także pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Wiek emerytalny, o którym wyżej mowa, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom tym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 2 i 4 ustawy). Przepisami dotychczasowymi określającymi wiek emerytalny pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom tym przysługuje prawo do emerytury, są przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz wydanych na jego podstawie innych aktów prawnych (delegacja ustawowa: § 2 cytowanego rozporządzenia).

W myśl § 4 cytowanego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1. osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
2. ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w przedmiotowym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 cytowanego rozporządzenia).

Bezsporny w sprawie był fakt, że wnioskodawca urodzony w dniu (...) osiągnął wiek 60-ciu lat, na dzień 1 stycznia 1999 roku udokumentował okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat (okres ten w przypadku odwołującego wynosi: 29 lat, 11 miesięcy i 21 dni), w tym okres pracy w warunkach szczególnych nie kwestionowany przez organ renety w wymiarze 10 lat, 3 miesiące i 23 dni, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego oraz w dniu 10 lipca 2012 roku rozwiązał stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą. Sporna pozostaje natomiast okoliczność czy praca skarżącego w Zakładzie (...) w O. (obecnie (...) S.A. w O.) w okresie od dnia 24 września 1984 roku do dnia 31 października 1988 roku oraz od dnia 19 marca 1990 roku do dnia 31 października 1991 roku była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów resortowych.

Sąd Okręgowy podniósł, iż rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 83, nr 8, poz. 43 ze zm.), które weszło w życie w dniu 18 lutego 1983 roku, w dziale XIV, poz. 12 wykazu A stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia, wymienia prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowowodorowym. Także wydane na podstawie wskazanego rozporządzenia zarządzenie nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki

Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 roku (Dz. U. Min. Roi. Leś. I Mat. Bud. 1988, nr 2, poz. 4-5) w załączniku A zawierającym wykaz stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego, wymienia w dziale XIV (prace różne), poz. 12, pkt. 1-2 spawacza i spawacza elektryczno-gazowego. Żaden ze wskazanych wyżej aktów prawnych nie zalicza natomiast prac ślusarza do prac wykonywanych w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy przyjął zatem, iż sporny okres pracy skarżącego można byłoby uznać za pracę w warunkach szczególnych jedynie wówczas, gdyby w tym okresie ubezpieczony wykonywał wyłącznie prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowowodorowym. Bez wątplenia jednak praca świadczona przez odwołującego, a polegająca na łącznym wykonywaniu zarówno prac przy spawaniu, jak i prac ślusarskich nie mieści się we wskazanych pozycjach. Świadkowie wyraźnie bowiem wskazali, że (...) w O. przyjmował pracowników do pracy jedynie na stanowiska dwuzawodowe tj. ślusarz - spawacz, bowiem spawacze wykonywali także prace ślusarskie, a zdarzało się (choć było to niedozwolone), że ślusarze spawali (dowód: zeznania S. D. k. 62v-63 i M. T.k. 63v akt sprawy). Tymczasem jednak okresami pracy uzasadniającymi prawo do emerytury w warunkach szczególnych są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku). Sąd Okręgowy odwołując się do orzecznictwa powszechnie akceptowanego wskazał, iż praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy), a tymczasem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności akta osobowe skarżącego, wyraźnie wskazuje, że w spornym okresie ubezpieczony wykonywał zatrudnienie w charakterze spawacza i ślusarza jednocześnie. W toku prowadzonego przed organem rentowym postępowania wyjaśniającego, ani przed Sądem, wnioskodawca nie udowodnił, że pracę w tym okresie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie) wyłącznie jako spawacz. Sąd Okręgowy nie dał przy tym wiary zeznaniom świadka H. K. (2) w części dotyczącej charakteru pracy skarżącego w spornym okresie, w tym jego twierdzeniom jakoby odwołujący choć zatrudniony na stanowisku: ślusarz - spawacz w istocie wykonywał zatrudnienie wyłącznie jako spawacz. Świadek ten zeznał bowiem, że kto miał uprawnienia spawalnicze, to pracował jako spawacz, on sam posiadał uprawnienia do spawania w osłonie argonu. Tymczasem z akt osobowych wnioskodawcy wynika, że dopiero umową z dnia 8 maja 1990 roku (...) w O. zobowiązał się do skierowania skarżącego na kurs spawania w osłonie argonu, którą został przez niego ukończony w dniu 28 czerwca 1990 roku, a więc pod koniec spornego okresu. Powyższe zeznania w tym zakresie nie zostały potwierdzone w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym. W szczególności na uwagę zasługuje okoliczność, że świadek H. K. (2) zeznając w sprawie charakteru pracy skarżącego w latach: 1984 - 1988 i 1990 - 1991, w okresie od dnia 27.08.1982 roku do dnia 31.12.1982 roku i od dnia 2.08.1983 roku do 30.06.1987 roku przebywał na urlopie bezpłatnym będąc delegowanym do pracy poza granicami kraju na budowie eksportowej (dowód: zaświadczenie k. 63 plik I akt emerytalnych ZUS E- (...)), a zatem nie miał żadnej wiedzy o pracy odwołującego w tym okresie. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał jego zeznania w tym zakresie za nierzetelne i nieprawdziwe, a więc niewiarygodne. Podobnie świadek Z. Z. pracował z wnioskodawcą jedynie w latach: 1984-1985, a więc nie posiada wiedzy o charakterze pracy skarżącego w całym spornym okresie.

Zdaniem Sądu Okręgowego wnioskodawca nie udowodnił także tego, że domagał się zmiany nazwy zajmowanego przez siebie stanowiska. Zmiana zaś stanowiska była możliwa, co potwierdzili świadkowie zeznający w sprawie, że w sytuacji, gdy były wątpliwości dotyczące zakresu wykonywanej przez nich pracy, na ich uzasadniony wniosek kierownik działu kadr dokonywał stosownych zmian w zakresie zajmowanych przez nich stanowisk. Tak więc S. S. (2) i Z. Z. skutecznie domagali się zmiany nazwy zajmowanego przez nich stanowiska pracy w (...) SA w O. na spawacza (świadcstwo pracy S. S. k. 3 akt osobistych na k. 53 akt sprawy).

W ocenie Sądu Okręgowego powyższego ustalenia nie zmienia również okoliczność, iż na str. 88-91 legitymacji ubezpieczeniowej skarżącego (na k. 40 akt sprawy) widnieje zapis, że w okresie od dnia 19.02.1990 roku do dnia 31.10.1991 roku wykonywał zatrudnienie w charakterze spawacza, bowiem zapis ten nie został potwierdzony w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym aktach osobowych wnioskodawcy z okresu pracy

w (...) SA w O. oraz świadectwach pracy wykonywanej w warunkach szczególnych wystawionych przez ten zakład (dowód: k. 7 i 8 plik II akt ZUS).

Nie uszło uwadze Sądu Okręgowego, iż w przeszłości sam wnioskodawca przez ostatnie 21 lat nie miał wątpliwości, że w Spółce (...) pracował jako ślusarz-spawacz. Wszystkie podwyżki wynagrodzenia dostawał jako ślusarz-spawacz (angaże w aktach osobowych). W kwestionariuszu osobowym z dnia 19 marca 1990 roku skarżący wpisał przy okresie zatrudnienia w Zakładzie (...) od dnia 24.09.1984 roku do dnia 3.04.1989 roku stanowisko: ślusarz - spawacz (akta osobowe). Starając się o pracę wpisał w podaniu z dnia 13 marca 1990 roku prośbę o przyjęcie do pracy na stanowisko: ślusarza - spawacza (akta osobowe) i na takie stanowisko został zaangażowany (umowa o pracę z dnia 19 marca 1990 roku). Również zobowiązując się do ochrony tajemnicy państwowej i służbowej w oświadczeniu z dnia 20 marca 1990 roku podpisał się jako ślusarz - spawacz W-3. Podobnie w analogicznym oświadczeniu z dnia 27 września 1984 roku oraz karcie obiegowej przyjęcia do pracy z dnia 24 września 1984 roku. Z adnotacji kierownika do spraw osobowych na podaniu wnioskodawcy z dnia 28 marca 1986 roku dotyczącym rozwiązania umowy o pracę wynika, że: „w/w pracuje na stanowisku: ślusarz - spawacz”. Z karty obiegowej zmiany wydziału z dnia 28 października 1988 roku wynika, że wnioskodawca został przeniesiony ze ślusarza - spawacza na ślusarza narzędziowego (z W-4 do TN). Umowa o pracę z dnia 24 września 1984 roku oraz świadectwa pracy z dnia 31 października 1991 roku i dnia 28 lutego 2001 roku konsekwentnie potwierdzały zatrudnienie skarżącego na stanowisku ślusarza - spawacza (akta osobowe).

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy nie zaliczył spornego okresu do okresu pracy w szczególnych warunkach, a bez tego okresu nie spełniał on warunku koniecznego do nabycia prawa do emerytury jakim jest legitymowanie się okresem 15 -lat pracy w szczególnych warunkach, co skutkowało oddaleniem odwołania na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 orzekł jak w wyroku.

Wnioskodawca wywiódł apelację od powyżej przedstawionego wyroku Sądu Okręgowego zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego :

1. art. 184 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z 4 ust. 1 i §2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - poprzez uznanie, iż w spornych okresach wnioskodawca nie świadczył pracy w szczególnych warunkach; zarzut ten nieco zmodyfikowany został powtórzony w apelacji w punkcie (pkt. 3 z k. 111) jak zarzut obraży art. 184 ust. 1 wspomnianej wyżej ustawy w zw. z § 1 ust. 1 , § 2 ust. 1 i §4 ust.1 rozporządzenia;

2. art. 32 ust.1 i 2 w związku z a art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez uznanie, iż wnioskodawca nie spełnia przesłanek do nabycia świadczenia emerytalnego;

II. naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

1. art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na uznaniu za niewiarygodne świadectw pracy wykonywanej w szczególnej warunkach, w sytuacji braku dowodów zaprzeczających zawarty w nich informacjom.

2. art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w pominięciu i odmowie wiarygodności zeznaniom świadków , którzy wyraźnie wskazywali, iż odwołujący wykonywał pracę spawacza;

3. art. 245 k.p.c. w zw. z § 2 rozporządzenia poprzez pominięcie danych zawartych w świadectwach pracy w warunkach szczególnych.

Wskazując na powyższe apelacja wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa emerytury ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Wprawdzie apelacja w pierwszej kolejności czyni zarzuty naruszenia prawa materialnego to uprawnionym i zasadnym jest odniesienie się przez Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności do podniesionych zarzutów naruszenia prawa procesowego. Przestrzeganie bowiem przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma bowiem pierwszorzędny wpływ na prawidłowe ustalanie stanu faktycznego. Nie bez znaczenia jest też to, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny stoi konsekwentnie na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można skutecznie podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje - a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego jak wiadomo może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię - czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym - nie został zastosowany (szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z 15.10.2001r. I CKN 102/99; wyrok SN z 05.10.2000r. II CKN 300/00; postanowienie SN z 28.05.1999 r. I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34 ; wyrok SN z 19.01.1998 r. I CKN 424/97 OSNC 1998/9/136, wyrok SN z dnia 26 marca 2004 r. IV CK 208/03 LEX nr 182074; postanowienie SN z dnia 18 marca 2009 r. IV CSK 407/08 LEX nr 511007). Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest trafnym zarzut naruszenia prawa materialnego formułowany w taki sposób, że skarżący odnosi go do stanu faktycznego przez siebie postulowanego, a nie do stanu faktycznego rzeczywiście ustalonego przez Sąd pierwszej instancji i przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia.

Przechodząc do oceny zasadności podnoszonych zarzutów procesowych Sąd Apelacyjny nie może podzielić ich zasadności, bowiem zarzuty te opierają się nietrafnym rozumieniu prawa Sądu do swobodnej oceny dowodów oraz na przypisywaniu świadectwom pracy mocy dowodowej podobnej do dokumentu urzędowego, jaka im w istocie nie przysługuje.

Co się tyczy podniesionego w apelacji zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. , to w ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest on zasadny, a Sąd Okręgowy w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych opartych na materiale dowodowym, którego oceny dokonał bez przekroczenia granic wyznaczonej w tym przepisie swobodnej oceny dowodów. Należy zauważyć, że w myśl wskazanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów przez sąd orzekający z jednej strony uprawnia sąd do oceny tychże dowodów „według własnego przekonania” z drugiej natomiast strony zobowiązuje sąd do „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobną wykładnię art. 233 §1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne). Sąd Okręgowy wbrew zarzutom apelacji tak rozumianych granic zasady swobodnej oceny dowodów nie przekroczył, a wręcz przeciwnie sprostał nakazowi wszechstronnego rozważenia

zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu. O ile bowiem skarżący czyniący zarzuty w apelacji formuje je na części korzystnego dla siebie materiału dowodowego tj. części zeznań świadków, to Sąd Okręgowy nie uchylił się od oceny zeznań tych świadków, ale odniósł je do reszty materiału dowodowego, w tym wszystkich złożonych w sprawie zeznań jaki i dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy podważających twierdzenia wnioskodawcy co do rzekomej pracy tylko na stanowisku spawacza. Sąd Okręgowy nie kwestionuje nigdzie w uzasadnieniu poglądu, że o charakterze pracy nie musi świadczyć nazwa stanowiska tylko faktycznie rodzaje świadczonej pracy – Sąd Okręgowy wykazał natomiast, iż brak jest podstaw w przypadku wnioskodawcy do przyjęcia, iż faktycznie zachodzi rozbieżność między rodzajem świadczonej pracy, a nazwą zajmowanego przez wnioskodawcę w spornych okresach stanowiskiem.

Nie jest sprzecznym z zasadami logiki wniosek jaki wyprowadził Sąd Okręgowy z zeznań świadka H. K., iż zeznanie to nie zasługiwało na wiarę, jeżeli wskazał, iż świadek ten potwierdzając pracę wnioskodawcy tylko na stanowisku spawacza oraz fakt zatrudnienia w firmie (...) tylko na stanowiskach dwuzawodowych – w istocie od sierpnia 1982 r. do czerwca 1987 r. (z przerwą w pierwszej połowie roku 1983) nie pracował faktycznie w tym zakładzie lecz na budowie eksportowej. Jego wiedza mogła zatem dotyczyć jedynie niewielkiej części spornego okresu pracy wnioskodawcy, co Sąd Okręgowy w ramach wszechstronnej oceny tego dowodu wypunktował. Wiarygodność świadka byłaby z pewnością inna gdyby o fakcie pracy za granicą wspominał Sądowi.

Nie jest też sprzeczne z materiałem dowodowym ustalenie Sądu Okręgowego, iż wprawdzie pracowników zatrudniano na 2 stanowiskach, ale istniała realna i skuteczna możliwość wskazanie przez pracodawcę tylko jednego, faktycznie zajmowanego stanowiska. Sąd Okręgowy wskazał, iż tak było w przypadku zarówno świadka S. S. jak i Z. Z., którzy mając wpisane początkowo stanowiska dwuzawodowe (ślusarz-spawacz) skutecznie domagali się od pracodawcy wpisania im tylko stanowiska spawacza na którym pracowali. Sąd Okręgowy nie miał powodów przyjmować, iż w przypadku wnioskodawcy nie istniałaby taka sama możliwość gdyby w istocie wykonywał tylko prace spawacza. Nie bez znaczenia w tym kontekście jest dostrzeżona przez Sąd niesporna okoliczność, iż wnioskodawca dopiero w dniu 28 czerwca 1990 roku ukończył kurs spawania w osłonie argonu uzyskując ocenę dodatnią (książeczka spawacza k. 40 akt sprawy) i dopiero z tym dniem mógł wykonywać czynności w zakresie spawania w osłonie argonu (zeznania Z. Z. k. 43 akt sprawy).

Co się tyczy zarzutu obrazu art. 245 k.p.c. odnośnie mocy dowodowej świadectwa pracy to wypada zauważyć, iż o ile skarżący prawidłowo kwalifikuje świadectwo pracy jako dokument prywatny, to zdaje się pomijać konsekwencję uznania go za dokument prywatny. Godzi się tylko przypomnieć, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem treść świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach może podlegać weryfikacji. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Świadectwo pracy jako dowód z dokumentu prywatnego nie ma natomiast silniejszej mocy dowodowej niż dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron (por. w tym zakresie wyrok SN z dnia 5 października 2011 r. II UK 43/11 LEX nr 1108484) np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2005 r., II UK 15/05, LEX nr 603168 oraz wyroki tego Sądu z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, LEX nr 50890; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005 nr 6, poz. 113; z dnia 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 117/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 167; z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, LEX nr 603161). Skarżący nie dostrzega treści art. 253 k.p.c. w szczególności zdania II tego artykułu, zgodnie z którym, jeżeli spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby, niż strona zaprzeczająca prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. W okolicznościach niniejszej sprawy oznaczać to winno, że zaprzeczenie treści świadectwa pracy w szczególnych warunkach przez organ rentowy ma w postępowaniu sądowym taki skutek, iż to na wnioskodawcy spoczywa ciężar dowodowy wykazania prawdziwości dokumentu prywatnego (świadectwa pracy w szczególnych warunkach). W okolicznościach niniejszej sprawy uprawionym jest podzielenie stanowiska Sądu Okręgowego, iż wnioskodawca tak rozłożonemu ciężarowi dowodu nie sprostał.

Przyjęcie przez Sąd Okręgowy wykonywania przez wnioskodawcę pracy na stanowisku ślusarza-spawacza, w pełnym wymiarze czasu pracy, wyklucza możliwość uznania tych okresów za okresy pracy w szczególnych warunkach, bowiem

nie został w takim przypadku spełniony warunek pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, iż praca na stanowisku ślusarza nie jest pracą wykonywaną w szczególnych warunkach, a zawarte w wykazie A, dziale XIV, poz. 12 rozporządzenia określenie "prace przy spawaniu" obejmuje wyłącznie prace wykonywane w przebiegu procesu spawania, a więc czynności związane ze spawaniem. Prace ślusarskie polegające na przygotowaniu materiałów do spawania nie mogą być uznane za pracę "przy spawaniu", jeśli w toku tych czynności przygotowawczych nie były wykonywane prace spawalnicze. Tylko bowiem praca przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym uznana została za pracę o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości, a nie jakakolwiek inna praca składająca się - obok pracy spawalniczej - na ostateczny rezultat całego procesu produkcyjnego. Prace ślusarskie nie należą do czynności związanych ze spawaniem, gdyż nie są one objęte procesem spawania, a co najwyżej stanowią etap przygotowania do tego procesu lub obejmują czynności wykończeniowe po jego zakończeniu (por. w tym zakresie wyrok z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 79, wyrok z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r. II UK 106/11 LEX nr 1130389).

Podzielenie prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego przez Sąd Apelacyjny i przyjęcie ich za podstawę faktyczną orzeczenia Sądu Apelacyjnego w rozumieniu art. 382 k.p.c. - przesądza w istocie o niezasadności podnoszonych w apelacji zarzutów obrazy przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego. Sformułowane przez wnioskodawcę w apelacji zarzuty prawa materialnego – jak to już wcześniej wspomniano – odnosi on nie do stanu faktycznego ustalonego w sprawie przez Sąd Okręgowy – lecz do stanu faktycznego przez siebie postulowanego ale przez sądy obu instancji nie przyjętego, w świetle którego w spornym okresie wykonywał on tylko prace przy spawaniu. Formułowane zarzuty naruszenia prawa materialnego byłyby zatem trafne tylko w takiej sytuacji, gdyby sądy podzieliły twierdzenia wnioskodawcy, że w spornych okresach pracował on tylko jako spawacz, a następnie pracy takiej nie uznałyby za pracę w szczególnych warunkach, co z pewnością nie miało miejsca w niniejszej sprawie. W zakresie zatem podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego stwierdzić zdecydowanie należy, iż z analizy uzasadnienia Sądu Okręgowego nie wynika, aby Sąd ten niewłaściwie rozumiał miarodajne do nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach przepisy art. 32, 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z zm.) w związku z przepisami § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. wniesioną apelację oddalił.